

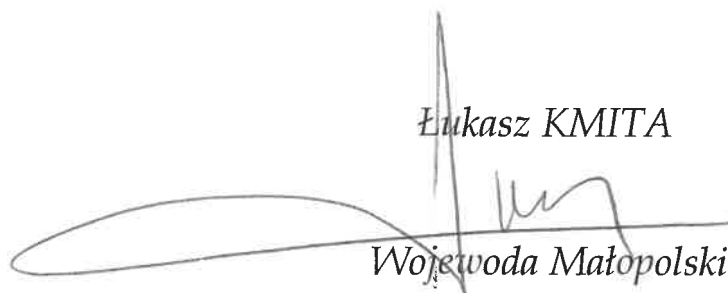
walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można „zdeztererować”. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych.

Wspólna walka z COVID-19 i dołączenie do drużyny szpitali to bez wątpienia słuszna sprawa. Wierzę, że przyłączycie się do niej. Wierzę w Was, w to, że wśród Waszych ideałów jest poczucie solidarności. Bardzo jest ono teraz nam wszystkim potrzebne. Możecie pokazać, że siłą młodości jest i zawsze była odwaga. Odwaga i determinacja. To jest czas dla ludzi, którzy nie boją się wyzwań. Dla ludzi z misją, którzy mają jasne cele. Jestem przekonany, że właśnie takich ludzi jest sporo wśród małopolskich Studentów.

Nie sposób nie przywołać też słów jednej z Waszych rówieśniczek – Małopolanki, która postawiła sobie bardzo wysoko poprzeczkę i poprzez swoją postawę stała się wzorem dla wielu z Was. Helenka Kmiec, bo o niej mowa, ta polska misjonarka, zostawiła po sobie szczególne przesłanie wyrażone w słowach: „żeby być misjonarzem, nie trzeba lecieć na inny kontynent, do ludzi, którzy nigdy nie słyszeli o Chrystusie, bo miłość można i trzeba nieść wszędzie, tak do Afryki, jak i do sąsiada z ulicy”.

Poprzez pracę w szpitalach tymczasowych możecie nieść pomoc „sąsiadom z ulicy”, także swoim rówieśnikom. Możecie się wykazać. Pokazać siłę młodości. Niech to będzie Wasza misja – tu i teraz. Małopolska Was potrzebuje – potrzebujemy młodych, nieustraszonych ludzi wiernych ideałom i gotowych do wielkich czynów.

Łukasz KMITA



Wojewoda Małopolski